



ROK XXII 27.01.2012 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

SKRZYDŁO
LOGO60
SZYBA
ZAPLIKACJA
7 MM AC3
239
PANEL
PODŁOGOWY
GRUSZA MIODOWA
Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31,
tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU



Zagrało, jak na jubileusz przystało

W ustrzyckiej hali był nadkomplet widzów

Ustrzyki Dolne po raz kolejny uczestniczyły w akcji Jurka Owsiaka. Z okazji XX finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy ustrzyccy sztabowcy przygotowali sporo atrakcji, by zebrać jak najwięcej pieniędzy na zakup sprzętu ratującego życie wcześniakom i ciężarnym kobietom z cukrzycą. – I to nam się udało! – stwierdza Aleksandra Stachowicz z ustrzyckiego sztabu WOŚP. – Tylu pieniędzy jeszcze nigdy nie udało nam się zebrać.

W 2012 r. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała już po raz XX! Podczas pierwszego finału zbierano pieniądze na pompy insulinowe. W ciągu 20 lat zakupiony wówczas sprzęt się zużył, zestarzał i trzeba go wymieniać. Dlatego tegorocznemu finałowi przyswiecało hasło „Zdrowa mama, zdrowy

wcześniak, zdrowe dziecko”. Zbierane pieniądze pójdą na zakupy najnowocześniejszych urządzeń do ratowania życia wcześniaków oraz pomp dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

– Jubileusz powinien być obchodzony z pompą – stwierdza Ola Stachowicz. – Chcieliśmy, żeby także w Ustrzykach impreza była godna jubileuszu.

Ustrzyckie granie WOŚP-u było w tym roku wyjątkowe z co najmniej paru względów: po pierwsze – koncerty trwały dwa dni, po drugie – wystąpiło w nich więcej niż kiedykolwiek solistów i zespołów, po trzecie – koncerty odbywały się w nowej hali widowiskowo-sportowej, co uniezależniło je od pogody, po czwarte – publiczność była nie tylko liczna, ale i hojna.

W sobotę koncert rozpoczęły występy młodych, ustrzyckich soli-

stów i zespołów. Na scenie pojawili się m.in.: Karolina Cyroń z Piotrem Cyroniem i Marcinem Kamińskim, Norbert Sobiecki, zespoły „Deszcz” oraz „Uszy” z Agnieszką Kumudą.

Następnie ustrzycka publiczność mogła posłuchać piosenek w wykonaniu Magdy Welc, finalistki programu „Mam talent”. Nie zabrakło też bieszczadzkich półfinalistów innego show „Must Be The Music” Michała i Grześka. Koncert uwieńczyły występy muzyków, reprezentujących scenę reggae: „Stzoss”, „Tallib” i „Silesian Sound”.

Niedzielną imprezę ponownie otworzyli ustrzyccy artyści. Nowego charakteru znanym piosenkom nadały: Ada Czekaj, Agnieszka Zbierek, Karolina Cyroń, Norbert Sobiecki, Mateusz Donisiewicz i Elżbieta Koc. Klimat zaostriżył się dzięki występom rockowych grup „Kasety” i „Paranoid Solo”.

W przerwach między koncertami trwały licytacje różnych przedmiotów, takich jak chociażby: stare radio z 1961 r., filipińska koszula, подарowana przez Conrado Yaneza, słodycze w kształcie serduszek, tort od cukierni Szelców czy koszulka z podpisami polskich siatkarzy. Aukcję w zabawny sposób poprowadził dyrektor UDK Wojciech Szolt i burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Sutuja.

Spore zainteresowanie wzbudził też Conrado Yanez, finalista programu „Must Be The Music”. To pierwszy koncert i pierwszy pobyt Filipińczyka w Bieszczadach, które wywarły na nim i jego rodzinie niezwykle wrażenie. Podobne zdanie miała Anna Skwirut, obiecująca skrzypaczka, współpracująca z Yanezem, którą zachwycała gościnność gospodarzy. Imprezę zakończyła grupa RH+. Nie zabrakło też „świąteczka do nieba”.

c.d. na s.3

POLAŃCZYK

Marszałkowie w Bieszczadach

Co pół roku przewodnictwo w Konwencie Marszałków Województw RP obejmuje inne województwo. Od początku tego roku funkcję tę od Warmii i Mazur przejęło Podkarpackie. Posiedzenia konwentu odbywają się co dwa miesiące. Pierwsze „podkarpackie” zorganizowano w Polańcu.

str.2

ŁUKAWICA

Niesamowita przygoda

Rzadko się zdarza sytuacja, kiedy laureat konkursu „Gazety Soleckiej” na „Sołtysa Roku” w momencie odbierania tytułu sołtysem już nie jest. Taki właśnie był przypadek Wojciecha Stelmacha z Łukawicy na Podkarpaciu. – Trzeba wiedzieć, kiedy zrezygnować – mówi.

str. 8

USTRZYKI D.

Cztery gwiazdy na ósmym przeglądzie

VIII Przegląd Filmów Polskich w Ustrzykach Dolnych przeszedł do historii. Przez dwa dni sala Ustrzyckiego Domu Kultury wypełniona była przez miłośników gór i filmów im poświęconych. Jak zwykle gośćmi festiwalu byli znani i cenieni himalaści.

str. 9

CZARNA

Obietnice okazały się kłamstwem

Domy wyglądały tak, jakby zostały opuszczone w pośpiechu. Tutaj żadna komisja nie sprawdzała, w jakim stanie pozostawiono domostwa, w których mieliśmy zamieszkać. Pozostały porzucone sprzęty gospodarze, połamane spły, a w studniach zdarzały się potopione koty.

str. 10

JAKUSZYCE

Udany początek

W Jakuszycach rozpoczęła się trzecia edycja „Biegu na Igrzyska”. Inauguracja miała odbyć się w połowie grudnia 2011 r. Niestety, dotychczasowy sponsor tytułarny „Polbank” zrezygnował ze sponsorowania cyklu zawodów, co spowodowało konieczność jej przesunięcia w czasie.

str. 12

OPTYK "PAN HILARY"
ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.
tel. 13 492 7522
Zaprasza na bezpłatne badania
wzroku w każdy czwartek
Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%
Pan Hilary

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE
www.draft.com.pl
OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY
!!! ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.
tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

"PROFIL"
Śanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09
PRODUKCJA METALOWA
**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**
Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

MARSZAŁKOWIE W BIESZCZADACH

Co pół roku przewodnictwo w Konwencji Marszałków Województw RP obejmuje inne województwo. Od początku tego roku funkcję tę od Warmii i Mazur przejęło Podkarpacie. Zwyczajowo posiedzenia konwentu odbywają się co dwa miesiące. Pierwsze „podkarpackie” zostało zorganizowane 12-14 stycznia w Polańczyku.



Fot. <http://wrota.warmia.mazury.pl>

- W tym półroczu przewodnictwo w Konwencji Marszałków Województw RP objęło województwo podkarpackie. Taka szansa zdarza się regionowi raz na osiem lat, a równocześnie bardzo duża odpowiedzialność, gdyż nasz region będzie teraz niejako wyrazicielem opinii wszystkich województw – stwierdził doradca Marszałka Województwa Podkarpaciego Wiesław Bek. – Marszałek naszego województwa zamierza przy tej okazji także promować Podkarpacie jako region nowych technologii, wielkich inwestycji drogowych, rozwijającej się nauki oraz unikatowej kultury.

Marszałkowie i inni przedstawiciele władz samorządowych szesnastu województw obradowali 12-13 stycznia w Polańczyku. Ostatniego dnia - 14 stycznia - niektórzy z nich wystartowali w I Mistrzostwach Polski Marszałków Województw w Narciarstwie Alpejskim, które odbyły się na Gromadziuniu w Ustrzykach Dolnych.

Uczestnicy posiedzenia zajmowali się m.in. aktualną sytuacją w kolejach regionalnych, rozwojem obszarów wiejskich i funduszem sołectkim jako jednym z jego stymulatorów, możliwościami wspierania regionalnych rynków rolnych, funkcjonowaniem systemu ochrony prze-

ciwopowodziowej, zamierzeniami rządu dotyczącymi przyszłości lecznictwa, współpracą nauki i biznesu w tworzeniu i wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań, które mają wpływ na konkurencyjność regionów. W poszczególnych częściach uczestniczyli przedstawiciele naszego rządu, a także różnych instytucji, organizacji i firm odgrywających ważną rolę w tych sektorach, które związane są z tematyką marszałkowskich obrad.

Konwent marszałkowski w toku bieszczadzkiego posiedzenia wypracował także wspólne stanowiska m.in. w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dotyczącego zniesienia niektórych sądów rejonowych, propozycji Ministra Finansów dotyczącej zmiany sposobu wyliczania w złotych kwotach limitu środków wspólnotowych, jakie można zaangażować w danym miesiącu w ramach zawieranych umów o dofinansowanie w programach operacyjnych na lata 2007-2013, odpłatności za egzamin państwowy na prawo jazdy, realizacji zadań z zakresu administracji rządowej nałożonych na marszałka województwa w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego, propozycji Ministra Środowiska dotyczącej zmiany kompetencji organów uprawnionych do wydawania pozwoleń zintegrowanych.

h. t.

Konwent Marszałków Województw RP jest ciałem opiniotwórczo-doradczym, reprezentującym interesy 16 województw. Jego posiedzenia odbywają się co dwa miesiące. Oprócz marszałków udział w nich biorą inni przedstawiciele samorządów lokalnych, administracji rządowej i instytucji centralnych.

Obradom konwentu, które odbywają się na terenie danego województwa, przewodniczy marszałek tego województwa, a jego kadencja trwa pół roku. Po jej upływie symboliczną buławę marszałkowską przekazuje się następnemu marszałkowi województwa (w kolejności alfabetycznej). Podczas obrad analizuje się propozycje zmian w ustawach i innych przepisach mogące mieć wpływ na funkcjonowanie województw, a także omawia aktualne problemy samorządów województw. Każde spotkanie marszałków kończy się wypracowaniem wspólnych stanowisk, które przekazywane są urzędowi i instytucjom centralnym, posłom i senatorom RP. Niejednokrotnie stanowiska te przyczyniły się do zmian organizacyjnych i ustawodawczych w sprawach dotyczących kompetencji samorządów województw.

Biuro Poselsko-Senatorskie otwarte

Od 16 stycznia na parterze biurowca Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne (Rynek 6) działa Biuro Poselsko-Senatorskie Prawa i Sprawiedliwości. Biuro jest czynne dwa razy w tygodniu.

- Wszyscy, którzy będą chcieli uzyskać jakąś pomoc, będą mogli tu przyjść – mówi poseł na Sejm RP Bogdan Rzońca. – Nie chcielibyśmy, żeby to było biuro partyjne, bo mandat poselski nie jest mandatem partyjnym. Chcemy służyć wszystkim mieszkańcom Bieszczadów. Mamy nadzieję, że się z tej funkcji służebnej wywiążemy.

- Zamierzamy prowadzić tutaj przede wszystkim działalność stricte parlamentarną, a dopiero na dalszym planie polityczną – stwierdza senator Andrzej Matusiewicz. – Planuje założenie tu punktu porad prawnych, który służyłby mieszkańcom potrzebującym pomocy prawnej. Liczę, że przynajmniej raz w miesiącu tutaj będę. Zapraszamy do współpracy samorządy, stowarzyszenia. Myślę, że razem będziemy mogli tutaj tworzyć coś pożytecznego.



Fot. T. Szewczyk

W uroczystym otwarciu biura – oprócz posła B. Rzońcy i senatora A. Matusiewicza – uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz samorządowych starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior, burmistrz ustrzycki Henryk Suluja, a także nadleśniczy Roman Jurek, wicedyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego Tomasz Winnicki, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Jan Fedczak oraz ustrzycki działacz Prawa i Sprawiedliwości. Biuro zostało poświęcone przez ks. prałata Józefa Bierka – proboszcza parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski.

Ustrzyckie Biuro Poselsko-Senatorskie, którym kieruje Marek Andruch, czynne jest w poniedziałki (godz. 14.00-17.00) i piątki (godz. 11.00-14.00).

t. s.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Stowarzyszenie Polskich Medków do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie na Noworoczne Spotkanie Medków;
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych na obrady XVIII sesji Rady Miejskiej;
- Katolicka Agencja Informacyjna do siedziby Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie na debatę „Kościół wobec kryzysu finansowego”;
- Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny Caritas Diecezji Rzeszowskiej w Myczkowcach oraz Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych „Karpacz” do auli OWR „Caritas” w Myczkowcach na spotkanie opłatkowe;
- Międzynarodowe Targi Rzeszowskie do hali „Podpromie” w Rzeszowie na VI Podkarpacie Targi Ślubne „Wedding Live”;
- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali narad Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych na obrady XIV sesji Rady Powiatu Bieszczadzkiego;
- Schronisko PTTK Markowe Szczawiny do Babiogórskiego Parku Narodowego na I Skitourowy Memoriał im. Edwarda Hudziaka;
- Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku i Zespół Szkół Samorządowych w Hoczwi do sali widowiskowej BDK na finał konkursu „Najpiękniejsza szopka i kartka bożonarodzeniowa”;
- Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości do hotelu Hyatt w Warszawie na konferencję „Telepraca - znaczenie dla rozwoju współczesnej gospodarki”;
- Grupa Bieszczadzka GOPR, Burmistrz Ustrzyk Dolnych i Ustrzycki Dom Kultury do Ustrzyckiego Domu Kultury na VIII Przegląd Filmów Górskich;
- Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej do hali sportowej LO w Kolbuszowej na Noworoczne Spotkania Orkiestrowe;
- Koło Gospodyń Wiejskich z Bandrowa Narodowego do Wiejskiego Domu Kultury w Bandrowie Narodowym na spotkanie jasełkowe.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

„Zimowa stolica Podkarpacia” w TVN

Od 1 stycznia w TVN Meteo emitowany jest krótki filmik reklamujący Ustrzyki Dolne jako „zimową stolicę Podkarpacia”. W ciągu całej kampanii zostanie pokazany 100 razy.



Wykorzystanie kanału TVN Meteo do promocji zimowych walorów Ustrzyk Dolnych jest pomysłem Bieszczadzkiego Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach Dolnych.

- Nasz spot reklamowy w TVN Meteo pokazywany jest dwa razy dziennie: raz przed i raz po programie „Pogoda – narty – Polska” w różnych porach dnia – mówi szef ustrzyckiego BCiP Michał Regiel. – Jesteśmy też wymieniani codziennie jako sponsor tego programu. Ponadto do końca

sezonu zimowego Ustrzyki Dolne są umieszczone na mapie pogody w każdym programie „Pogoda – narty – Polska” i za każdym razem podawany jest komunikat o warunkach narciarskich w naszym mieście.

W komunikacie narciarskim na mapie - oprócz aktualnej temperatury - umieszczone są informacje o pokrywie śnieżnej, warunkach narciarskich, rodzaju śniegu i widoczności.

Emitowany w TVN Meteo ustrzycki spot trwa 8 sekund. Zgodnie z umową zostanie on pokazany od 1 stycznia do 19 lutego 100 razy.

a. z.

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze
śp. Heleny Kieresztury
składa

rodzina

Czekając na rozstrzygnięcie

Całkiem niedawno gmina Baligród wyłożyła na budowę nowoczesnej oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej bardzo duże - jak na swoje możliwości - pieniądze. Jednak inwestycje te nie załatwiły sprawy gospodarki wodno-ściekowej do końca nawet w samym Baligródzie.



Oczyszczalnia ścieków w Baligródzie

Fot. T. Szewczyk

W najbliższym czasie trzeba przeprowadzić modernizację stacji uzdatniania wody w Kołonicach, w której przez 20 lat nic nie robiono. Kolejne pilne prace to częściowy remont wodociągu komunalnego w Baligródzie, wykonanie 21 przyłączy kanalizacyjnych oraz zmoderni-

zowanie części sieci kanalizacyjnej. Zmodernizowana ma być stara kanalizacja kamionkowa, która została podpięta do nowej sieci.

- Ta stara kanalizacja jest nieuszczelniona, popękana - stwierdza wójtina baligrodzka Agata Pomykała. - Przy długotrwałych opadach

dostaje się do niej bardzo dużo wód gruntowych. W takich sytuacjach do naszej oczyszczalni trafia w ciągu doby nawet osiem razy więcej ścieków niż normalnie.

Z zaplanowanych prac na razie udało się zrobić niewiele. W grudniu ub. r. w stacji uzdatniania wody w Kołonicach zamontowane zostały dwa nowe filtry. Koszty z tym związane zostały pokryte z dofinansowania pozyskanego w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie (70 tys. złotych) i wkładu własnego gminy (30 tys. złotych).

- Pozostałe zadania zostaną także wykonane, jeśli uda nam się pozyskać pieniądze z zewnątrz - mówi A. Pomykała. - Chodzi o ponad 1 milion 200 tysięcy złotych, a my takich pieniędzy z własnego budżetu już nie możemy wyłożyć.

Aby te pieniądze zdobyć, gmina Baligród pod koniec ub. r. złożyła wniosek do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Podstawowe usługi dla ludności”. Gdyby rozstrzygnięcie było dla Baligrodu pozytywne, wówczas 75% kosztów sfinansowano by z PROW-u, zaś z budżetu gminy trzeba byłoby dołożyć pozostałe 25%.

T. S.

Rosną zasoby i pozyskanie

W ostatnich latach mamy do czynienia z ciągłym przyrostem zasobów leśnych. Tak wynika z analiz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.



Fot. M. Szewczyk

Na podstawie danych z planów urządzenia lasu w nadleśnictwach nadzorowanych przez krosnieńską RDLP wyliczono, że masa surowca drzewnego na pnii sięga 113,6 mln m³. Oznacza to, że w ciągu ostatnich 10 lat przybyło go prawie 8 mln m³.

- Równoległe ze wzrostem zasobów drzewnych rosną też nasze możliwości pozyskania surowca - mówi dyrektor RDLP w Krośnie Edward Bawierczak. - Rozmiar wyrobu musi uwzględniać przede wszystkim potrzeby hodowlane drzewostanów, ale wynika wprost z wyliczeń dokonywanych przez niezależne od nas firmy, tworzące 10-letnie plany urządzenia lasu dla każdego z nadleśnictw. Plany te zakładają zrównoważony wzrost zasobów leśnych.

W ub. r. w lasach RDLP w Krośnie pozyskano 1,9 mln m³ drewna. Podobny rozmiar planowany jest w roku bieżącym. Jeszcze w 2002 r. możliwości pozyskania surowca sięgały niespełna 1,4 mln m³.

Roczny średni przyrost w drzewostanach wynosi obecnie ponad 9 m³/1 ha, a zasobność 287 m³/1 ha. Z kolei średni wiek drzewostanów - 73 lata - jest jednym z najwyższych w kraju.

Warto przypomnieć, że niemal jedna trzecia podkarpackich lasów została zasadzona 50-60 lat temu na gruntach porolnych. Obecnie trwa przebudowa gatunkowa tych lasów. W miejsce gatunków przedplonowych, jak sosna, świerk czy ołcha szara, wprowadzane są tam sukcesywnie gatunki właściwe dla lasów południowo-wschodniej Polski: jodła, buk, dąb czy jawor.

Edward Marszałek

- rzecznik RDLP w Krośnie

Poprawianie bazy

Samorząd olszanicki pod koniec 2011 r. przeznaczył ponad 150 tysięcy złotych na poprawę bazy oświatowej w Zespołach Szkół Publicznych w Olszanie i Uhercach Mineralnych.



Zespół Szkół Publicznych w Uhercach Mineralnych

Fot. T. Szewczyk

- Pod koniec roku nasza gmina otrzymała ponad 150 tysięcy zło-

tych z rezerwy celowej Ministerstwa Edukacji Narodowej - informuje

olszanicki wójt Krzysztof Zapala. - Dużo przy pozyskaniu tych pieniędzy pomogła nam wójtina Cisnej Renata Szczepańska, która jest członkinią Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu i władz Związku Gmin Wiejskich.

Z puli przeznaczonej dla Zespołu Szkół Publicznych w Olszanie zostaną wyremontowane place przy szkole, co w efekcie zabezpieczy jej starą część przed zalewaniem. Ponadto dla tej placówki zakupiono meble i pomoce naukowe.

Kwota przypadająca na Zespół Szkół Publicznych w Uhercach Mineralnych została wykorzystana na zakup wyposażenia, głównie sprzętu sportowego, do salki gimnastycznej.

- Wyposażenie jest już kupione i na dniach dotrze do obu szkół. Natomiast remont placu przy szkole w Olszanie przeprowadzi się na wiosnę - dodaje K. Zapala.

h. t.

Zagrało, jak na jubileusz przystało

c.d. ze s. 1



Bankowcy mieli co robić

Fot. A. Górski

Ustrzycki sztab WOŚP-u, którym dowodził Krystian Kwolek, tworzyli: Kamil Faliszewski, Agnieszka Domańska, Ewelina Grzesik, Monika Grzesik, Anna Mikoś, Katarzyna Porańska, Aleksandra Stachowicz, Maciej Stańko, Daniel Wójcik i Maja Wójcik. Sam sztab niewiele by zdziałał, gdyby nie miał wsparcia 120 (!) wolontariuszy, w tym 8 z Lutowisk.

- Od całego sztabu naszego

sztabu chciałam podziękować burmistrzowi Henrykowi Sului i Wojtkowi Szottowi za fenomenalne poprowadzenie licytacji, całej załodze hali sportowej, a szczególnie konserwatorowi, który zostawał z nami do późnych godzin nocnych, by przygotować halę na koncerty, wszystkim sponsorom, bez których finał nie byłby tak wielki i udany, Maciejowi Szewczykowi i Mateuszowi Chytle za sprawne poprowadzenie imprezy,

no i przede wszystkim wolontariuszom, którzy dzielnie przez całą niedzielę kwestowali nie tylko na zasypanych śniegiem Ustrzykach - dodaje A. Stachowicz.

W pierwszym dniu udało się uzbierać ponad 4 200 zł. A to był dopiero początek. W drugim dniu zagrały również Lutowiska, dzięki którym konto ustrzyckiego WOŚP-u wzbogaciło się o ponad 1200 zł. Po niedzielnej imprezie pracownicy Oddziału Banku Pekao SA w Ustrzykach Dolnych, którzy zajmowali się liczeniem orkiestrowych pieniędzy, naliczyli 24 tysiące 242 zł. Ale na tym się nie skończyło. Po wpłacie ze szkolnych finałów WOŚP (Bieszczadzki Zespół Szkół Zawodowych - 775 zł, Zespół Szkół Publicznych nr1 - 461 zł, Zespół Szkół Licealnych - 1110 zł) uzbierało się w sumie 26 tysięcy 588 zł. Prawdopodobnie i ta kwota jeszcze trochę wzrośnie.

Z pewnością był to największy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w historii Ustrzyk Dolnych. Jednak należy pamiętać, że nie koncerty są tu najważniejsze, lecz szczytny cel, jakiemu służą.

M. Tomków

Zbiórka na posadzkę

Towarzystwo Karpackie w 2011 r. prowadziło na terenie gminy Cisna Zbiórkę publiczną na kontynuację odbudowy zabytkowej cerkwi w Łopience. Zebrane pieniądze przeznaczone na dokończenie rekonstrukcji posadzki we wnętrzu świątyni.



Ułożona posadzka w nawie

Fot. Z. K.

Zbiórka była prowadzona od 1 czerwca 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. na podstawie zezwolenia udzielonego przez wójtinę gminy Cisna Renatę Szczepańską. Zezwolenie zostało wydane na wniosek Towarzystwa Karpackiego.

Zgodnie z zezwoleniem zbiórka polegała na sprzedaży numerowanych cegiełek o nominałach 2 zł, 5 zł i 10 zł oraz wpłatach indywidualnych darczyńców na konto bankowe Towarzystwa Karpackiego (z adnotacją „na Łopienkę”).

W wyniku zbiórki uzyskano 3394,00 zł ze sprzedaży cegiełek (537 x 2 zł; 166 x 5 zł; 149 x 10 zł) oraz 1726,13 zł z darowizn.

Cała kwota - 5120,00 zł - została wykorzystana na pokrycie kosztów rekonstrukcji kamiennej posadzki we wnętrzu cerkwi.

Prace przy posadzce były prowadzone pod nadzorem konserwatorskim.

a. z.

SPŁONAŁ DOM W BEREŻKACH

W Bereżkach spłonął dom mieszkalny. Na szczęście nikomu z domowników nic złego się nie stało. Na nieszczęście niewiele udało się uratować i straty materialne są duże.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Ustrzycka Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej 6 stycznia o godz. 20.35 została telefonicznie powiadomiona o pożarze budynku mieszkalnego w Bereżkach. Na miejsce skierowano trzy samochody z KP PSP i trzy jednostki OSP: z Ustrzyk Górnych, Lutowsk i Czarnej. W sumie w akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 30 strażaków.

- Czas dojazdu był dość długi (niecałe pół godziny) ze względu na duże opady śniegu i trudne warunki drogowe - mówi wicekomendant ustrzyckiej KP PSP st. kpt. Przemysław Kruk. - Gaszenie też nie

było łatwe, bo mieliśmy do czynienia z dużym zadymieniem, wysoką temperaturą, a ogień szybko się rozprzestrzenił.

Kiedy strażacy dotarli do Bereżek, drewniany dom kryty blachą już się mocno palił. Płomienie wydobywały się z poddasza i otworów okiennych.

Po uzyskaniu informacji, że w domu nie ma nikogo i odcięciu dopływu energii elektrycznej strażacy zabrali się do gaszenia, podając trzy prądy wody do wnętrza budynku i jeden na poddasze. Na potrzebę działań gaśniczych przejęto w użytkowanie pobliski staw, aby

zapewnić dostateczną ilość wody. Jednocześnie z gaszeniem ewakuowano mienie z parteru budynku.

Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała ponad 5 godzin. Przypuszczalną przyczyną pożaru był nieszczelny przewód kominowy. Straty wstępnie oszacowano na 300 tysięcy złotych. Uratowano mienie wartości ok. 10 tysięcy złotych.

Okoliczności pożaru wyjaśniają policjanci z wydziału kryminalnego ustrzyckiej KPP pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku.

W jaki sposób można pomóc pogorzelcom z Bereżek, czytaj na s. 15! a. z.

Tajemniczy pożar portierni

W Nowy Rok do leskiego szpitala z poważnymi poparzeniami układu oddechowego trafił mieszkaniec Leszczowatego. Lekarze określili jego stan jako zagrażający życiu.

Po południu do szpitala w Lesku został przywieziony 37-letni mieszkaniec Leszczowatego. Poparzenia układu oddechowego wskazywały na to, że jest on poszkodowany wskutek pożaru.

Przyczyną jego obrażeń był najprawdopodobniej pożar portierni jednego z zakładów w Olszanic, do którego doszło w noc sylwestrową. Poszkodowany mężczyzna pracował tam na nocnej zmianie jako dozorca. Wg wstępnych ustaleń policji, w Nowy Rok rano do pracy przyszedł jego zamiennik, zastał kolegę w łóżku i nie mógł z nim nawiązać kontaktu. Pomieszczenie portierni - wg zamiennika - wyglądało jak po pożarze.

Pomimo że poszkodowany portier został znaleziony przed godz. 7.00, do szpitala trafił kilka godzin później. W tym czasie portiernia została przez zamiennika i żonę poszkodowanego posprządana, a nawet pomalowana. Ta „noworoczna renowacja” portierni uniemożliwiła strażakom jednoznaczne ustalenie przyczyny pożaru.



Portiernia została posprządana i pomalowana

Fot. KPP Lesko

Stan 37-letniego mieszkańca Leszczowatego lekarze określili jako zagrażający życiu. W tej sprawie KPP w Lesku prowadzi dalsze czynności. h. t.

Troje rannych w Rabem

Na drodze wojewódzkiej w Rabem 9 stycznia volkswagen zderzył się z autobusem. Trzy osoby ranne w wypadku przewieziono do szpitala w Ustrzykach Dolnych.



Fot. KPP Ustrzyki D.

- Ze wstępnych ustaleń naszych policjantów wynika, że jadący od Czarnej w kierunku Ustrzyk Dolnych volkswagen golf zjeżdżał z wzniesienia, a autobus jechał w przeciwną stronę - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. Na łuku drogi

kierujący golfem najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków drogowych, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z autobusem.

Wskutek zderzenia autobus został zepchnięty do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku obra-

żenia odnieśli kierowca i pasażer golfa oraz pasażerka autobusu. Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala w Ustrzykach Dolnych. Kierujący obydwu aut zostały przez policję przebadani pod kątem trzeźwości. Obaj byli trzeźwi.

h. t.

Bezprawne prawko

Na przejściu granicznym w Krościenku 4 stycznia do odprawy zgłosił się obywatel Ukrainy. Wyjeżdżał z Polski na Ukrainę samochodem dostawczym „Mercedes Vito” z niemieckimi tablicami rejestracyjnymi.

Wątpliwości funkcjonariusza Placówki Straży Granicznej w

Krościenku wzbudziło prawo jazdy ukraińskiego kierowcy. Okazało się, że dokument nie ma niektórych zabezpieczeń. W wyniku sprawdzeń ustalono, że prawko zostało podrobione.

Jego właściciel przyznał się, że nigdy nie uczestniczył w kursie prawa jazdy i nigdy nie zdał egzaminu. Sfałszowane prawo

jazdy kupił w Samborze w 2007 r. za równowartość 200 zł. Do tej pory niejednokrotnie przyjeżdżał do Polski, ale zawsze jechał jako pasażer. Tym razem kupił mercedesa dla siebie i próbował go sam przewieźć na Ukrainę.

W tej sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze. Obywatelowi Ukrainy postawiono zarzut posłużenia się podrobionym dokumentem.

a. z.

TRZY DNI WRAŻEŃ

Jednego dnia imprezowali i narozrabiali. Drugiego dnia trzeźwieli. Trzeciego dnia usłyszeli zarzuty.

Wieczorem 2 stycznia policjanci z ustrzyckiej KPP zostali wezwani do uciszenia uczestników libacji alkoholowej w jednej z podustrzyckich wiosek. Na miejscu zastali dwóch mężczyzn i kobietę, którzy pili alkohol. Pomieszczenie, w którym imprezowali, było zdemolowane.

Na prośbę policjantów, żeby się uspokoił, bo zakłócając spokój mieszkającej na parterze starszej kobiecie, imprezowicze zareagowali niezgodnie z oczekiwaniami funkcjonariuszy. Obaj mężczyźni zaczęli im grozić i obrzucać wyzwiskami. Jeden z nich rozbił oszklone drzwi meblówki, rzucając w nie butelką. Mężczyźni nie słuchali żadnych poleceń i byli coraz bardziej agresywni.

W czasie doprowadzania do radiowozu także nie spokornieli, lecz zapieprali się i wyszarpywali. Jeden z nich - czterdziestoczteroletek - uszkodził drzwi w radiowozie.

- Obaj mężczyźni byli pijani. Test na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazał u obydwu po około 2,5 promila alkoholu - mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Przez cały następny dzień obaj trzeźwieli w policyjnym areszcie. Kolejnego dnia rano przedstawiono im po dwa zarzuty: wywierania wpływu na czynności urzędowe i znieważenia funkcjonariuszy. Za pierwszy czyn grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat, a za drugi - do 1 roku pozbawienia wolności.

h. t.

Zmienimy nazwiska i pesele

- Szkolenia były przeróżne – stwierdza koordynatorka ds. organizacyjnych projektu „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki Dolne” Agnieszka Fischer. – Uczestnicy projektu sami wybierali szkolenia, w których chcieli wziąć udział. Można było ukończyć więcej niż jedno i sporo osób z tej możliwości skorzystało. Rekordzistka ukończyła cztery.

W czterech edycjach projektu „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki Dolne”, prowadzonego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych, uczestniczyło dotychczas 113 osób. W ostatniej turze, która została podsumowana 16 grudnia ub. r., wystartowało 30 osób, a do końca wytrwało 29.

Projekt ów jest ukierunkowany na aktywizację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Adresowany jest do mieszkańców ustrzyckiej gminy w wieku od 15 do 64 lat, bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo, korzystających z pomocy społecznej.

Uczestnicy czwartej edycji projektu – podobnie jak i trzech poprzednich – brali udział w grupowych i indywidualnych konsultacjach z doradcą zawodowym, przeszli badania profilaktyczne i zaliczyli treningi kompetencji i umiejętności społecznych. Jednak najważniejszą jego część stanowiły kursy i szkolenia, dobierane wg indywidualnych oczekiwań i predyspozycji uczestników.

W trwającym od stycznia do grudnia 2011 r. projekcie przechodzili oni szkolenia i kursy: prawo jazdy kategorii C i C+E, przedstawiciele handlowych z prawem jazdy kategorii B, operator koparko-ładowarki, operator żurawi wieżowych, operator wózków jezdniowych, kucharzy, kelnerów-barmanów, opiekunów osób starszych i dzieci,



Fot. MGOPS UD

kosmetyczki, wizażu i stylizacji, kurs na licencję pracownika ochrony I stopnia, sprzedawcy z obsługą kasy fiskalnej, księgowości wspomaganą komputerem i magazynierów z obsługą komputera.

- To jest potrzebny program – stwierdza szefowa ustrzyckiego MGOPS-u i koordynatorka projektu Grażyna Lechowicz. – Pozwala tym ludziom zdobyć nowe umiejętności i uwierzyć w siebie. Widać było, że uczestnikom zależało na tym, żeby się nauczyć jak najlepiej. Efekty projektu byłyby z pewnością lepsze, gdyby osoby, kończące jakieś szkolenie czy kurs, miały zapewniony staż, który pozwoliłby im w tym zawodzie przynajmniej przez jakiś czas popracować.

- Nasze wrażenia z udziału w tym projekcie są bardzo dobre – mówi jedna z uczestniczek. – Chcielibyśmy, żeby nas wzięli jeszcze raz na przyszły rok. Zmienimy nazwiska i pesele, żeby się znowu dostać.

W listopadzie 2011 r. Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych złożył wniosek o dofinansowanie kolejnej edycji projektu w 2012 r. Rekrutacja uczestników zaplanowana jest na styczeń i luty 2012 r.

- Osoby zainteresowane udziałem w projekcie w 2012 r. zapraszamy do naszego ośrodka, gdzie pracownicy udziela im szczegółowych informacji – uzupełnia Agnieszka Fischer.

T. S.

Projekt „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki Dolne” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – priorytet VII „Promocja integracji społecznej”, działanie 7.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji”, poddziałanie 7.1.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”.

Schronisko pod bocianim gniazdem...

Działa 45 lat

Historia schroniska turystycznego w Czarnej sięga 1967 r., kiedy to w budynku siedmioklasowej wówczas szkoły założono Szkolne Schronisko Wycieczkowe. Zachowała się jego pierwsza kronika, oddająca nie tylko dzieje placówki, ale i przemiany w ruchu turystycznym.

Od powstania schroniska w Czarnej niemal do końca XX w. korzystali zeń głównie uczestnicy obozów wędrownych – bardzo popularnej w owych czasach formy turystyki kwalifikowanej – oraz wycieczek szkolnych. Od 1975 r. schronisko znalazło się pod opieką Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych i z tą organizacją współpracuje do dziś.

Przez Czarną przebiegały dawniej dwie tzw. typowe trasy turystyczne, które należały do najatrakcyjniejszych. Jedna nosiła nazwę „Wokół Zalewu Solińskiego”, druga – „Obwodnica bieszczadzka”. Druga funkcjonuje do dzisiaj. Pierwsza przestała istnieć ze względu na brak zainteresowania, bo prościej i szybciej można Zalew Soliński obejrzeć niż obejść.

Kierownikami schroniska byli przeważnie dyrektorzy szkoły. Najdłużej zarządzał nim niezapomniany, nieżyjący już Julian Tomkowicz, piastujący funkcję dyrektora ponad 30 lat. W kronikach schroniska można znaleźć wiele serdecznych słów pod jego adresem, pochwał i podziękowań.

W tamtych czasach w budynku nie było wody, toalet, a o kabinach prysznicowych nikt nawet nie marzył. Dla ówczesnych turystów nie była najważniejsza wygoda, lecz przygoda. Dzieci i młodzież żądne były nowych wyzwań, wytrwale na trudy pieszej wędrowki, a przejście z Ustrzyk Dolnych przez Żuków do Czarnej z plecakiem wypchanym po brzegi było dla nich powodem do dumy.



Rysunek z pierwszej kroniki schroniska w Czarnej

Od 10 lat Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Czarnej prowadzone jest przez Annę Łysyganicz i może pochwalić się nie lada sukcesami. Kilkakrotnie znalazło się w czołówce współzawodnictwa schronisk młodzieżowych zrzeszonych w PTSM na szczeblu wojewódzkim i krajowym. W kategorii schronisk sezonowych placówka z Czarnej zajęła w 2008 r. - II miejsce, w 2009 r. - I miejsce, w 2010 r. - III miejsce i w 2011 r. - ponownie II miejsce.

Schroniska przystępujące do współzawodnictwa, mające wykorzystanie bazy powyżej 20%, zostają również wyróżnione na szczeblu centralnym. SSM w Czarnej może pochwalić się takimi wyróżnieniami Zarządu Głównego PTSM: 2003 r. - wyróżnienie równorzędne Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz PTSM, 2008 r. - wyróżnienie w stopniu brązowym, 2009 r. - wyróżnienie w stopniu srebrnym, 2011 r. - wyróżnienie w stopniu złotym.

Sezonowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Czarnej, biorąc udział w ogólnopolskim współzawodnictwie, staje się placówką znaną w całej Polsce, figuruje w informatorach turystycznych, cieszy się dużym powodzeniem i bardzo dobrą opinią. Turyści przebywający w nim poznają okolice, robią zakupy w miejscowych sklepach, a czasami urozmaicają swoimi występami wakacyjne imprezy kulturalne.

Obecnie gościmi schroniska są przeważnie grupy zorganizowane, tj. kolonie, obozy sportowe, oazy, ale także korzystają zeń indywidualni turyści. Mam nadzieję, że ta placówka wychowawcza nosząca zwyczajową nazwę „Schronisko pod bocianim gniazdem” będzie jeszcze przez długie lata służyć turystom odwiedzającym Bieszczady.

Anna Łysyganicz
- dyrektorka SSM w Czarnej Górnej

„Dwójka” w „English High Flier”

Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciańskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych w grudniu 2011 r. kolejny raz brali udział w ogólnopolskim konkursie z języka angielskiego „English High Flier”.

Konkurs został przygotowany w formie testu wielokrotnego wyboru, w którego rozwiązywaniu uczniowie musieli wykazać się dużą wiedzą ze słownictwa, gramatyki oraz historii i kultury państw anglosaskich.

Z zadaniami zmagano się w sumie 42 uczniów ustrzyckiej „Dwójki”: 17 ze szkoły podstawowej i 25 z gimnazjum.

Spśród uczniów szkoły podstawowej najlepiej spisali się trzej szóstkłasiści - Paweł Satosz zajął szóste miejsce w województwie, Adam Steciuk - ósme miejsce, Kacper Szpotarński - 10 miejsce – oraz piątkłasiśka Sabina Lizis – 11 miejsce w województwie.

Wśród uczniów gimnazjum uczennica kl. I Kinga Szczudlik zajęła 17 miejsce w województwie.

K. Waszczyszyn

KAPITAŁ LUDZKI

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Miłość otacza święta

To tytuł jasełek, które 15 stycznia 2012 r. uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych wystawili w Ustrzyckim Domu Kultury. Cieszyły się tak wielkim zainteresowaniem widzów, że trzeba je było pokazać dwukrotnie.



Fot. A. Górski

Akcja przedstawienia rozgrywa się w XIX wieku, ale odnosi się również do współczesności. Główna bohaterka - dziewczynka z zapakami najprawdopodobniej także w XXI w. nie mogłaby w okresie Bożego Narodzenia znaleźć dla siebie miejsca, w którym czułaby się bezpieczna i otoczona miłością... Zresztą tę baśń zna każdy z nas.

Pięknie zagrane role, odniesienia do współczesności, przepiękne pastorałki i kolędy wywołały u oglądających wiele wzruszeń. Natomiast piosenka dziewczynki z zapakami pobudziła do refleksji nad przekazem Bożego Narodzenia.

W przedstawieniu wzięła udział spora grupa, dzieci i młodzieży,

k która wykazała się dużymi zdolnościami aktorskimi, wokalnymi i tanecznymi. Należą do niej: Arkadiusz Łabuda, Tomasz Chwostyk, Radosław Koczan, Kinga Sudoł, Elżbieta Żarów, Konrad Usyk, Anna Skalińska, Maria Bryś, Martyna Lewek, Norbert Żuliński, Marcin Morawski, Justyna Łapczyńska, Wanessa Mucha, Julia Pilch, Gabriela Strzemecka, Martyna Łapa, Wiktoria Woźniak, Magdalena Łapczyńska, Elwira Wołoszyn, Anna Czycmżuk, Karolina Torbińska, Wiktoria Tokarska, Wiktoria Molek, Sandra Kuzara,

Ala Machowska, Roksana Żurek, Antonia Kosiba, Kamila Morawska, Anna Siroń, Weronika Siroń, Kinga Matyja, Kinga Bujak, Ola Kot, Ala Bator, Adrianna Urban, Klaudia Kaszeczka i Wiktoria Kołodziej.

Spektakl został przygotowany pod kierunkiem s. Beaty Rząsy. Jego oprawa sceniczna to zasługa Małgorzaty Zacharjasiewicz i Marii Nicko. Ze swoimi kolegami wystąpił zespół instrumentalno-wokalny „Berdo” z Ustrzyckiego Domu Kultury.

Po jasełkach przez wolontariuszy pod opieką s. Alicji Cierpiz została przeprowadzona loteria fantowa. Jej celem było zgromadzenie funduszy na pomoc misjom w Gabonie.

s. Beata

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

W nurcie regionalno-kulinarnym



Wydana w 2007 r. „Książka kucharska” powstała w ramach projektu realizowanego przez Bieszczadzkie Forum Europejskie z Leska. Zamieszczono w niej 126 przepisów kulinarnych na zupy, potrawy z mięsa, potrawy z kaszy i mąki, potrawy ziemniaczane oraz z kapusty i warzyw, a także z mleka i przetworów mlecznych oraz na sosy i sałatki, ciasta i desery.

Można się było z niej dowiedzieć, z czego i jak zrobić polewkę, blinczyki, kogutki, kulesz, kaługę, łokszyny, maczaniinę, pieluch, kugel i salamachę. Wszystkie te przepisy zostały sprawdzone w

kuchni i przekazane przez uczestniczki projektu „Aktywne życie seniora”.

W rok później ukazała się książka Krzysztofa Antoniszaka „Kuchnia z Bieszczadu: z pogranicza łemkowsko-bojkowskiego: 101 przepisów”. Zgodnie z tytułem znalazło się w niej 101 przepisów na potrawy serwowane przez autora publikacji i jego żonę Annę gościom, odwiedzającym ich gospodarstwo agroturystyczne „Szymbówka” w Cisnej.

Wśród zaproponowanych przez nich dań i napojów, pochodzących z tradycyjnej kuchni regionalnej

albo nią zainspirowanych, były m.in. hołszki ciśnieńskie, pstrąg hr. Fredry, baranina po bojkowsku, warenki serowe, karpátka, ciurka bojkowska, napitok wetliński i garniak łemkowski.

W tym samym nurcie regionalno-kulinarnym mieści się kolejna publikacja „Ocalić od zapomnienia. Tradycje kulinarne Łemków”, firmowana znów przez Bieszczadzkie Forum Europejskie.

We wstępie do niej stwierdzono, że „klimat górski nie pozwalał na osiągnięcie wysokich plonów rolnych” i „często do zagród zaglądał głód, zwłaszcza na przednówku”. Kuchnia Łemków nie była specjalnie wyszukana, gdyż „podstawą codziennego wyżywienia były potrawy z kapusty, ziemniaków, mąki i kaszy”, które maszczono olejem lnianym albo „szpyrką”. Natomiast „mięso spożywano jedynie w bogatych domach z okazji świąt i ważnych uroczystości rodzinnych. Równie rzadko na stołach dawnych mieszkańców Bieszczadów pojawiały się ciasta.

Do tradycyjnej kuchni Łemków i Bojków nawiązuje menu karczmy „Łemkowna” w Cisnej, którą prowadzą Bogusław i Tadeusz Wojnarowscy. W ich karczmie sięga się do starych przepisów, które pozwalają przyrządzić m.in. barszcz łemkowski, zarzucąjkę, żurek łemkowski, pierogi bojkowskie z nadzieniem z ziemniaków i bryndzy, pierogi łemkowskie nadziewane kapustą kwaszoną z białym serem i cebulą, korowaj, plaskanę serową i kołaczki z serem.

W poszukiwaniu przepisów kuchni łemkowskiej BFE zostało wsparte także przez Teodora Więcka. Zdjęcia kilkunastu potraw na potrzeby publikacji wykonał Andrzej Machoń.

Set.

Ocalić od zapomnienia. Tradycje kulinarne Łemków, Bieszczadzkie Forum Europejskie, Lesko 2011

Marian Nosal
Ustrzyki Dolne

Z księżycem w Wetlinie

Skrzypnęły drzwi schroniska
Mroźnym wieczorem w Wetlinie
Księżyc w oknie się błyska
Jakby chciał mówić do mnie

Idę mu drzwi otworzyć
A on przede mną w biegu
Droge blaskiem wyłożył
W mroźny wieczór na śniegu

Nie mogłem już zawrócić
Ruszyłem przed moim cieniem
Po księżycowej drodze
W zimowy wieczór w Wetlinie

W tej rozmazanej bieli
Z ciemniejszą plamą lasu
Owej styczniowej niedzieli
We wschodniej strefie czasu

Skrzypi śnieg pod butami
Jak drzwi schroniska w Wetlinie
Z księżycem idziemy sami
Do nieba po połoninie

On coraz szybciej idzie
Już prawie dotknął lasu
Za chwilę sam zostanie
W schronisku na poddaszu

Wetlina 1976 r.
(z tomu „Jeszcze się poklonię”)



Ryc. Z. Zamołotko

VIII Międzyszkolny Przegląd Zespołów Kolędniczych „W kole kolędujemy”

Światło idzie w mrok

Ustrzycki Dom Kultury 13 stycznia rozbrzmiewał kolędami i pastorałkami. W VIII Międzyszkolnym Przeglądzie Zespołów Kolędniczych „W kole kolędujemy”, organizowanym od początku przez Szkołę Podstawową w Hoszowie, tym razem wystąpiło siedem grup kolędników ze szkół i przedszkoli w ustrzyckiej gminie.



Fot. T. Szewczyk

Rozpoczęło się od pełnego ruchu i rozśpiewanego przedstawienia jasełkowego, przygotowanego przez wszystkich uczniów kl. 0-III Szkoły Podstawowej w Hoszowie pod kierunkiem dyrektorki tej szkoły Bożeny Płockiej.

Przedszkolaki z Przedszkola nr 2 w Ustrzykach Dolnych ześpiewali „także z weselem kolędując i małemu Jezusowi serca ofiarować”. Przeszli na przegląd z przedstawieniem „Dawno temu przed wiekami”, przygotowanym

pod opieką Izabeli Orłowskiej i Grażyny Woty. A ponieważ w drodze do UDK „pogubiły wszystkie nuty ze starych śpiewników”, „rokendrola niósł w darze”.

Grupa dzieciaków z Przedszkola nr 1 w Ustrzykach Dolnych pod opieką Alicji Smarkuckiej i Beaty Kosiby zaśpiewała pastorałki „Przychodzimy do stajenki” i „Kolędnicy wędrownicy”, radując się z tego, że „Dzieciąteczko w Betlejem do światła się śmieje” i dzięki temu „światło idzie w mrok”.

O tym, jak „w ciemnej szopie Maria miła tuli do snu Dziecię”, śpiewali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Łobozewie, którzy pod kierunkiem Izabeli Konopelskiej przygotowali na przegląd dwie pieśni bożonarodzeniowe - „Mroźna cisza” i „O, gwiazdo betlejemka”.

Podopieczni Magdaleny Juchnicz z Zespołu Szkół Publicznych w Ropience opowiedzieli śpiewem o pastuszkach, do którego „nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli”, gdyż „do Betlejem trzeba nocą iść, bo narodzenia czas wypełnił dni”. Oprócz „Bosiego pastuszka” wykonali „Gwiaz-

deczkę” i „Wśród nocnej ciszy”. Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych reprezentowały dwie grupy kolędnicze. Wychowankowie Urszuli Andruch zaśpiewali „Do szopy” i „Skrzypi wóz”. Natomiast uczennice Ja-

w Hoszowie Bożena Płocka) najlepsze prace wykonał: Nikola Łatka z Oddziału Przedszkolnego w Hoszowie, Daniel Jasieński z kl. VI Zespołu Szkół Publicznych 1 w Ustrzykach Dolnych, Jolanta Musioł z kl. IV Szkoły Podstawowej w



Fot. T. Szewczyk

niny Malickiej przygotowały „Bosiego pastuszka” i wzruszającą „Kolędę dla nieobecnych”. Przed występami kolędników uhonorowano laureatów bożonarodzeniowego konkursu plastycznego. W ocenie jurork (dyrektorka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej Im. E. Wianka w Ustrzykach Dolnych Anna Metyk, aktorka Daniela Zborowska i dyrektorka Szkoły Podstawowej

Krościenku, Natalia Marosz z kl. II Szkoły Podstawowej w Hoszowie, Katarzyna Kruczek z kl. VI Szkoły Podstawowej w Krościenku, Karol Borsuk z kl. III Szkoły Podstawowej w Hoszowie, Lucja Hawrylik z kl. III Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych i Urszula Domaradzka z Oddziału Przedszkolnego w Hoszowie.

h. t.

CZTERY GWIAZDY NA ÓSMYM PRZEGLĄDZIE

VIII Przegląd Filmów Pórkich w Ustrzykach Dolnych przeszedł do historii. Przez dwa dni - 20-21 stycznia - sala Ustrzyckiego Domu Kultury wypełniona była przez miłośników gór i filmów im poświęconych. Jak zwykle gośćmi festiwalu byli znani i cenieni polscy himalaistami. W tym roku byli nimi: Piotr Snopczyński, Aleksander Lwow, Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki.



Fot. A. Gorski

Tradycyjnie już przeglądowni towarzyszy wystawa fotograficzna. Tym razem w holu UDK już po raz kolejny swoje prace zaprezentował Piotr Snopczyński, alpinista, i himalaista, który bardzo umiejętnie łączy pasę chodzenia po górach z ich fotografowaniem. Na tegorocznej wystawie zaprezentował zdjęcia z zimowej wyprawy na Broad Peak, dwunastą co do wysokości górę świata.

Otwarcia przeglądu dokonali przedstawiciele głównych organizatorów - nacelnik Grupy Bieszczadzkiej GOPR Grzegorz Chudzik oraz burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Suluja.

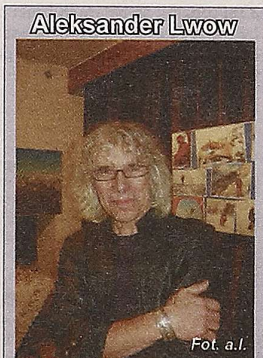
Jako pierwszy został zaprezentowany krótki film przedstawiający 50-letnią historię bieszczadzkiej grupy GOPR, która w ubiegłym roku obchodziła okrągły jubileusz.

Kolejną górną sekwencją była okraszona fotografiami relacja ze skitourowego przejścia w Alpach. Jej autor Sebastian Skoczypiec z kilkunastoosobową grupą górników, głównie sanoczków, uczestniczył w 2011 r. w zimowym szkoleniu we włoskich Alpach.

Roman Dawidziuk, górnik z 30-letnim stażem, przedstawił bardzo osobistą prezentację o swojej fascynacji górami, szybownictwem,

żeglarstwem. Dzięki Dariuszowi Brygowi uczestnicy przeglądu mogli przenieść się w Dolomity i Alpy Julijskie.

Kolejnym punktem pierwszego



Aleksander Lwow
Wspina się od 1970 r.; od 1971 r. był członkiem Klubu Wysokogórskiego we Wrocławiu (do momentu jego rozwiązania w 1998 r.); od 1999 r. jest członkiem Klubu Wysokogórskiego w Katowicach; redaktor biuletynu „Góry i Alpinizm”; zdobywca czterech ośmiotysięczników; autor książki „Zwyciężyć, znaczy przeżyć”.

Fot. a.l.

dnia były filmy prezentowane przez Jacka Jawienia, jednego z organizatorów Festiwalu Górskiego Wondól Challenge w Szczyrku. To właśnie dzięki niemu do Ustrzyk Dolnych trafiają najwyższej klasy filmy pokazane wcześniej na festiwalu Banff Mountain Film Festival w Kanadzie. Wśród nich znalazł się film o szwajcarskim alpinście Ueli Stecklu, specjalizującym się w solowym i bardzo szybkim zdobywaniu najtrudniejszych ścian i szczytów.

Aleksander Lwow, gwiazda pierwszego dnia przeglądu, przez ponad pół godziny opowiadał o swoich górskich doświadczeniach i osiągnięciach. Była to barwna i ze swadą godną gawędziarza opowieść przeplatana wieloma anegdotami i wspomnieniami o tych, z którymi A. Lwow zaczynał swoją górską przygodę, chodził z nimi i z których już - niestety - wielu nie ma: Wanda Rutkiewicz, Andrzej Czok, Jerzy Kukuczka, Andrzej Heinrich...

Wśród tych wielu wspomnianych przez A. Lwowa ludzi związanych z górami swoje miejsce znalazła też pani Jadzia - kelnerka pracująca przez 42 lata w schronisku nad Morskim Okiem, która nigdy nie była nad znajdującym się niedale-

kim przecież sąsiedztwie Czarnym Stawem.

Dla wytrwałych na zakończenie pierwszego dnia organizatorzy zaserwowali film „Wertikal”. Radziecka produkcja z 1966 r. w reżyserii Borysa Durowa i Stanisława Goworuczina opowiada o wejściu na jeden z kaukaskich szczytów. W roli telegrafisty wystąpił w nim Władimir Wysocki. Film ten przyczynił się do wzrostu popularności i zapoczątkował karierę tego znanego aktora, poety, barda i buntownika.

Sobota do południa to blok filmów prezentowanych przez Piotra Snopczyńskiego. Po południu drugiego dnia przeglądu zaczęło się od bieszczadzkich akcentów. Prezes Bieszczadzkiego Oddziału PTTK w Ustrzykach D. Tadeusz Oszer opowiadał o swojej wyprawie z 2011 r. w Pamir i o zdobyciu Szczytu Awicenny (d. Pik Lenina). Kulisy wyprawy trekkingowej pod Mont Everest odsłonił Leszek Pleskacz z Edward Krzaczkowski z Ustjanowej. Zażeni ubiegłorocznym przeglądem za sprawą

Leszek Cichy



Fot. a.l.

Polski alpinista, który jako pierwszy wraz z Krzysztofem Wielickim w lutym 1980 r. dokonał zimowego wejścia na Mount Everest; jako pierwszy Polak skompletował Koronę Ziemi; z Górą Kościuszki, Piramidą Carstensa, Elbrusem i Mont Blanc; w latach 1995-1999 prezes Polskiego Związku Alpinizmu; w 2004 r. otrzymał od Prezydenta RP Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Parbat - ostatni z ośmiotysięczników, dający mu Koronę Ziemi.

A potem to zaczęło się słowne „jam session”. Leszek Cichy z Krzysztofem Wielickim uraczyli wszystkich szeregami anegdot i zabawnych historii, odkrywając kulisy wypraw, sposobów finansowania wypraw, zwłaszcza w trudnych latach 80. ub. Było więc śmiesznie, wesoło, ale czasami i refleksyjnie, bo góry do tego nastroją.

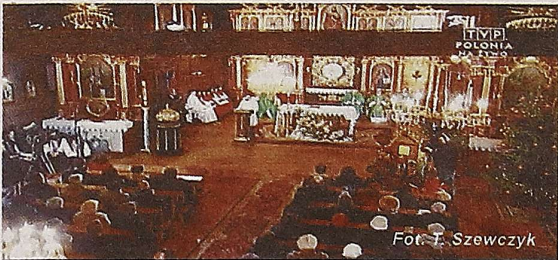
Imprezą towarzyszącą przeglądowni była akcja „Bezpieczny stok”, prowadzona przez Grupę Bieszczadzką GOPR. Na stoku Gromadzynia w sobotę i niedzielę ratownicy promowali prawidłowe i bezpieczne zachowanie się na stoku podczas jazdy na nartach w kontekście wprowadzonej ostatnio ustawy o bezpieczeństwie w górach. Można było również sprawdzić swoje umiejętności w jeździe samochodem w trudnych warunkach śnieżnych. Tym zajmowali się przedstawiciele „Mercedesa”, który był jednym ze sponsorów akcji.

Wzorem poprzednich lat prezes głównego sponsora imprezy „Alpen-Sport” Maciej Kałwa wylosował wśród uczestników przeglądu szczęśliwców, którzy otrzymali nagrody i upominki, w tym nagrodę główną 60-litrowy markowy plecak.

/El/

Polonijna msza z Czarnej

To już czwarty raz w niedzielnej mszy świętej z mieszkańcami Czarnej uczestniczyli wierni z całej Polski oraz Polacy rozsiani po świecie.



Fot. F. Szewczyk

W niedzielę 22 stycznia TVP Polonia przy wsparciu TVP Rzeszów transmitowała „na żywo” mszę świętą z kościoła parafialnego p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Czarnej. Była to msza koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Andrzeja Majewskiego - proboszcza Czarnej i dziekana dekanatu lutowskiego.

- Wezwanie do nawrócenia dotyczy nas wszystkich, bez wyjątku - mówił w homilii ks. Andrzej Majewski. - Nawrócenie to nie tylko

odwrócenie się od zła, od grzechu, ale to wejście na drogę dobra, to bycie w bliskości z Bogiem. Prawdziwe nawrócenie to przejście od życia opartego na własnych siłach, na własnych pomysłach i rozwiązaniach do życia opartego na łasce Boga.

W czasie mszy kolędy wykonywały kierowana przez Marka Sokoła kapela „Poloniny” z Lutowick i zespół dziecięcy „Śnieżynki” ze Szkoły Podstawowej w Czarnej, prowadzony przez Agnieszkę Rze-

zowską przy wsparciu Piotra Sury. Na organach grał Józef Podolak - organista z parafii w podustrzyckim Jasieniu. Lektorami byli Marzena Zając i Grzegorz Ówieluch. Psalm responsoryjny i aklamację przed Ewangelią zaśpiewała Róża Franczak.

Przed rozestaniem wiernych główny celebrians „z pięknych Bieszczad pokrytych śniegiem” pozdrowił wszystkich uczestniczących we mszy za pośrednictwem telewizji i zaprosił ich w Bieszczady, „gdzie jest czyste powietrze, gdzie są wspaniałe krajobrazy i gdzie przede wszystkim żyją wspaniali ludzie”.

Kościół w Czarnej już po raz czwarty gościł na antenie TVP Polonia. Pierwszy raz telewizywnie mogli uczestniczyć we mszy świętej wraz z mieszkańcami Czarnej w 2009 r.

W niedzielę 29 stycznia o godz. 13.00 TVP Polonia będzie przekazywać mszę z kościoła p.w. Narodzenia Św. Jana Chrzciciela w Michniowcu.

h. t.

Leszka Cichego wybrali się do stóp Dachy Świata.

Najbardziej zapracowany na przeglądzie człowiek Piotr Snopczyński opowiadał o swojej ostatniej zimowej wyprawie na Broad Peak. Jeszcze nieobrobione materiały, będące surowcem do powstającego dopiero filmu, pokazywały w niezwykle sugestywny sposób prozę życia himalaistów. A kilkunastominutowa sekwencja, ukazująca, jakiego wysiłku trzeba dokonać, aby ubrać się w namiocie na wysokości 5 tys. m n.p.m., uzmystawia, z jakimi problemami muszą borykać się alpinści.

Zwieńczeniem drugiego dnia przeglądu były filmy i opowieści dwójki himalaistów, przyjaciół ludzi ze światowego topu himalaizmu Leszka Cichego i Krzysztofa Wielickiego.

Ten pierwszy opowiedział o swojej wyprawie z 2008 r. na Grenlandię i zdobycie Góry Gunnbjørna - najwyższego szczytu Arktyki. Okazuje się, że nawet niewysoki w porównaniu do ośmiotysięczników szczyt, sięgający niespełna 3700 m, może dać w kość. Góra poddała się dopiero za drugim podejściem. Krzysztof Wielicki zrelacjonował swoje samotne wejście na Nanga

Krzysztof Wielicki



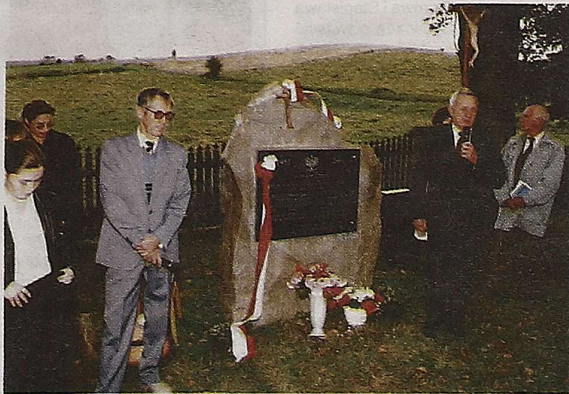
Fot. a.l.

Piąty człowiek na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum; dokonał trzech pierwszych zimowych wejść na Mount Everest; Kancenzongę i Lhoitę; członek elitarnego The Explorers Club; w 2001 r. to blisko stuletnie stowarzyszenie nagrodziło go jako pierwszego Polaka prestiżowym odznaczeniem Lowell Thomas Award.

Tato, porozmawiajmy (II)

Obietnice okazały się kłamstwem

„Za Solokiją i Bugiem, którędy biegła powojenna granica między Polską a ZSRR, stawały wieże wiertnicze - wspomina Franciszek Flak w rozmowie z córką Anną. - Również po polskiej stronie geodeci robili pomiary. Ludzie zastanawiali się, po co mierzą? Dlaczego?”



Odsłonięcie pamiątkowej tablicy w Czarnej w 50. rocznicę przesiedlenia (drugi z prawej F. Flak) Fot. ze zb. rodzinnych

Odpowiedź przyszła w 1951 r. W maju zaczęto organizować spotkania z ludnością w poszczególnych miejscowościach. Przyjeżdżali urzędnicy z Hrubieszowa i informowali ludzi o porozumieniu, jakie zostało podpisane między rządem polskim a Związkiem Radzieckim o zamianie terytoriów. Ludzie płakali. Nie mogli uwierzyć, że to może być prawda. Władza obiecywała, że będą wypłacane wysokie odszkodowania, że wszystko będzie można zabrać ze sobą.

Niektórzy mieszkańcy Krystynopola zdecydowali się wyjechać wcześniej tam, gdzie mieszkała rodzina albo na Ziemię Odzyskane. Można było wybierać. Powołana została komisja, która pilnowała, żeby Polacy pozostawili posprzątane domy i obejścia. Jeśli ktoś sam nie uporządkował, to była specjalna ekipa, która sprzątała. Wszystko mieliśmy zostawić w jak najlepszym porządku.

Wyjechaliśmy z żoną i dwójką

malutkich dzieci ostatnim transportem - 1 listopada 1951 r. - ze stacji kolejowej w Krystynopolu do stacji Krościenko. Jechaliśmy sześć dni! Przez Zamość, Przeworsk, Jarosław, Jasło, Zagórz, Ustjanową, Ustrzyki Dolne. To była okropna podróż. Dzieci płakały, żona rozchorowała się, straciła pokarm.

Gdy przyjechaliśmy na ostatnią stację, wysiadłem sam i pojechałem szukać jakiegoś domu do zamieszkania. Żona miała czekać, aż wrócę po nią i nasz dobytek. Ale po pewnym czasie podjechała pod wagon sanitarka, kazali żonie wsiadać i jechać z nimi. Powiedzieli, że mąż na nią czeka. Zajechali do Czarnej i tutaj na szczęście zobaczył ich mój brat, który był wówczas w wojsku (żołnierze pomagali w całej akcji przesiedleńczej).

W tym czasie miałem już wybrany dom w Ustrzykach Dolnych. Gdy wróciliśmy po żonę do pociągu, już jej tam nie zastałem. Pojechałem do Czarnej, żeby

poszukać rodziny i tak już tam zostaliśmy. To, co zastaliśmy po przyjeździe na nowe miejsce zamieszkania, w niczym nie przypominało pozostawionych przez nas stron. Wiejskie chaty przeważnie kryte strzechą, brak dróg i prądu, prymitywne zabudowania gospodarcze i wokół góry, które wtedy wydawały się nam bardzo wysokie. Domy wyglądały tak, jakby zostały opuszczone w pośpiechu. Tutaj żadna komisja nie sprawdzała, w jakim stanie pozostawiono domostwa, w których mieliśmy zamieszkać. Pozostały porzucane sprzęty gospodarcze, połamane płoty, a w studniach zdarzały się potopione koty. To, co najbardziej nam dokuczalo w pierwszych dniach, to pluskwy, które po zmroku wyłaziły z futryn i wszystkich zakamarków. To było okropne.

Pierwsze miesiące w Czarnej wiązały się z bolesnymi wspomnieniami dla naszej rodziny. W chwili przesiedlenia mieliśmy dwoje dzieci - półtorarocznego synka i czteromiesięczną córeczkę, która zmarła w pierwsze, spędzone tutaj święta Bożego Narodzenia. W pobliżu nie było żadnego lekarza. Do Ustrzyk Dolnych 20 km i żadnej możliwości dojechania z chorym dzieckiem. Obietnice, że tutaj wszystko będzie tak, jak na naszej sokalskiej ziemi, okazały się jednym wielkim kłamstwem. Byliśmy bez opieki lekarskiej, bez prądu i dróg. Jak ludzie gorszej kategorii. Czuliśmy się, jak na zesłaniu. Ale nie było odwrotu. Trzeba było nauczyć się tutaj żyć.

Dobrze, że mieliśmy chociaż duchownego. Z grupą przesiedleńców z Waręża przyjechał ks. Edward Godlewicz i został przydzielony do Czarnej. Zamieszkał w domu obok cerkwi, w której zaczęliśmy się modlić, gdyż kościół w Czarnej nie było. Ta świątynia służyła ludności tutejszej do chwili wyjazdu i nie była bardzo zniszczona. W środku zachowały się obrazy i kompletny

ikonostas, który istnieje do dnia dzisiejszego. Z kościoła w Warężu ksiądz z wiernymi zabrał część wyposażenia: figury św. Piotra i św. Pawła, Matki Boskiej i św. Jana oraz piękny, duży krzyż, które umieszczono w tej cerkwi. Stała się ona kościołem parafialnym p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego i modlimy się tu dzisiaj.

Na początku naszego pobytu tutaj, w powiecie ustrzyckim, każdy gospodarz dostał ok. 20 ha ziemi. Ale jak w 1953 r. wprowadzono obowiązkowe dostawy płodów rolnych, to ludzie zrzekli się tego pola, bo plony na tej ziemi były mizerne.

Potem powstały Państwowe Gospodarstwa Rolne, które zajmowały również tereny niezamieszkałych okolicznych wsi. Rozbierano domy pozostawione przez ludność wysiedloną stąd na Ukrainę, budowano stajnie i obory. Z czasem powstało osiedle dla pracowników, którzy przybyli z różnych zakątków Polski.

W Czarnej funkcjonowała kopalnia ropy naftowej i tam sporo ludzi znalazło zatrudnienie. W pobliżu kopalni również powstało osiedle domków jednorodzinnych, w których zamieszkał osadnicy z okolic Krosna. Z kopalni jeździły samochody ciężarowe do Ustrzyk Dolnych i jak ktoś potrzebował coś załatwić w powiecie, to była jedyna możliwość dotarcia tam. Przemieszczano się też furmankami albo na piechotę, ale to zajmowało dużo czasu. Dopiero na początku lat 60. ub. w zaczęto budować drogę asfaltową do Ustrzyk Dolnych”.

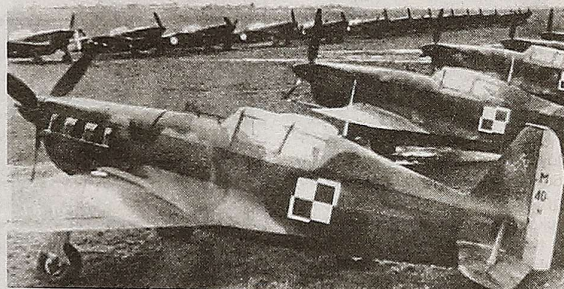
Anna Łysyganicz

Material ten powstał na podstawie wywiadu z Franciszkiem Flakiem przeprowadzonego przez jego córkę Annę Łysyganicz i był zamieszczony w książce Zbigniewa Wawszczaka „Tam był nasz dom. Wspomnienia kresowian” (Wydawnictwo „Carpathia”, Rzeszów 2010)

Wojna i okupacja (XLI)

W powietrzu i na lądzie

Rekord patriotyzmu pobiła rodzina Dziurzyńskich z Ustrzyk Dolnych. Z tej rodziny aż czterech braci poszło z wojskiem polskim w 1939 r., by walczyć z niemieckimi napastnikami za nasz kraj. Piąty najstarszy brat pozostał w domu, ale go później zamęczyli Niemcy oprawcy w Oświęcimiu.



To zdjęcie „Moranów” z białoczerwonymi szachownicami na lotnisku w Lyon-Bron świadczyło o odradzeniu się polskich sił powietrznych we Francji <http://lotniczapolska.pl>

Z Mołodyńskich tylko wujek Ludwik po wojnie wrześniej nie wrócił do swego domu i przedarł się na Węgry. Nie wiadomo, ilu jeszcze mieszkańców Ustrzyk Dolnych poszło przez Węgry do Francji, gdzie Sikorski formował nowe wojsko polskie.

Pamiętam natomiast, że piloci z Ustjanowej mieli się ewakuować w kierunku na Rumunię, gdzie spodziewano się otrzymania samolotów z Francji i Anglii. Ostatnich czterech pilotów z wojskowego sztabu w Ustjanowej widziałem, jak odlatywali na RWD. Jeden z nich zatoczył dwa koła nad barakami i za trzecim razem, machając skrzydłami, zszedł swoją rodzinę.

We Francji pierwsza polska grupa lotnicza sformowana została 10 stycznia 1940 r. Ośrodek Szkolenia Lotniczego w Lyon-Bron szkolił na samolotach „Morane Saulnier MS-406” około 40 polskich pilotów miesięcznie, spośród których wielu było wychowankami ustjanowskiej szkoły szybowcowej.

Na samoloty „Morane Saulnier MS-406” zamówienie przed 1939 r. złożyła m.in. Polska. Nie dotarły one jednak do naszego kraju z powodu wybuchu wojny. Samoloty wyruszyły już z Francji do Polski drogą morską do rumuńskiego portu w Constanca, lecz zostały zawrócone z drogi.

Zachowało się zdjęcie, które przedstawia dwa rzędy myśliwców „Morane” z białoczerwonymi szachownicami na lotnisku w Lyon-Bron. Obiegło ono świat, informując o odradzających się siłach powietrznych Polski na obczyźnie.

O ile czołgi gen. Maczka w pierwszej fazie wojny z Wehrmachtem wybawiły z okrażeń 20. dywizji francuskiej piechoty, o tyle polscy piloci osłaniali ludność cywilną wielu miast przed bombardowaniem, zadając znaczne straty agresorom.

Była jeszcze trzecia polska siła zbrojna we Francji. To byli żołnierze 1. Dywizji Grenadierów, broniących w czerwcu 1940 r. Lotaryngii. Poniesli oni największe straty, o czym może świadczyć kilkaset grobów na cmentarzu Dieuze.

Polonia francuska walczyła pod dowództwem tego kraju, ale opowiadania moich stryjów z tego okresu wychodzą poza ramy tych wspomnień. Dla uporządkowania wydarzeń należy dodać, że przed atakiem na Francję Niemcy zajęli Belgię, Holandię i Luksemburg. Pod koniec czerwca 1940 r. po zwycięstwie nad Francją Hitler utworzył marionetkowy rząd francuski w miasteczku Vichy, którego czele stanął marszałek Petain, kolaborant i zdrajca.

Radio BBC nie od razu podało, że brytyjskie okręty ewakuowały polskich żołnierzy z Francji...

Witold Mołodyński

Nie tylko Rena

W siedzibie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie 7 grudnia ub. r. odbyła się – jak pisał wcześniej („Gazeta Bieszczadzka” nr 1/2012) Romuald Zwonarz – uroczysta prezentacja albumu „Polacy ratujący Żydów na Rzeszowszczyźnie w latach 1939-1945”.

W albumie tym jako jedno z dwóch towarzyszących notatce o Janie Kąkolu i Magdalenie Mielniczek znalazło się zdjęcie rodziny Mielniczków, wykonane przez leśniczego Jana Kąkola w pobliżu leśniczówki w lesie Czarny Dział pomiędzy Bezmiechową a Jankowcami. Zdjęcie to zostało zamieszczone i opisane w poprzedniej „GB”.

Na drugim zdjęciu natomiast ukrywana w leśniczówce Rena Wallach stoi razem z Janem Kąkolem, jego bratem i ojcem. „Bracia Stefan i Jan Kąkolowie – jak napisano w notce – pochodzili z Wielkopolski. Przed wojną Stefan Kąkol przyjechał do Leska i w 1941 r. został zatrudniony przez Niemców w leśniczówce Czarny Dział koło Bezmiechowej Dolnej, kilka kilometrów od Leska. (...) Do leśniczówki ściągnął swojego brata Jana i pochodzącą z Uherzec Magdalenę Mielniczek z córką Stanisławą (Magda) i Jan pozostawali w nieformalnym związku).

Mieszkający w Lesku Józef Zwonarz we wrześniu 1942 r. zorganizował przerzut do leśniczówki Kąkolów czterolatniej Reny, córki Jafy i Natana Wallachów. Ze względów bezpieczeństwa Renie zmieniono imię na Irena i przedstawiano ją jako dziecko Magdy Mielniczek. Jan i Magda traktowali Renę jak własną córkę.

Pod koniec okupacji w leśniczówce ukrywała się przez kilka tygodni siostra Jafy Wallach – Anna Manaster (wcześniej także przechowywana w Lesku przez Józefa Zwonarza – przyp. t.s.). Po wojnie Wallachowie (ukrywani przez prawie 2 lata z trójkiem innych Żydów w piwnicy warsztatu przez Józefa Zwonarza – przyp. t.s.) odebrali Renę i wyjechali do USA.



Jan Kąkol (po prawej) z ojcem i bratem Stefanem; przed nimi stoi Rena Wallach (Bezmiechowa 1943 r.)

Jan Kąkol i Magda Mielniczek zostali 23 II 1984 r. odznaczeni medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

t. s.

**GARAŻE
BLASZANE**

www.RobStal.pl

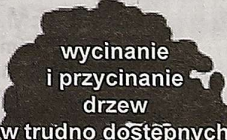


TRANSPORT- MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RĄTY

PRODUCENT

13-440-9206; 18-332-1404;
509-038-426; 696-753-588

ALPINISTA- ARBORYSTA




wycinanie
i przycinanie
drzew
w trudno dostępnych
miejscach

- cementarze, posesyje
prywatne i inne

Tel. 608 598 839

Ogłoszenie



Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz.U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 27 stycznia 2012 r. do 12 marca 2012 r. wykaz niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, przeznaczonych do sprzedaży:

a) na rzecz najemców:


- lokal mieszkalny nr 3 w budynku nr 6 w Ustrzykach Dolnych przy pl. Chopina,
- lokal mieszkalny nr 16 w budynku nr 6 w Ustrzykach Dolnych przy pl. Chopina;

b) w formie przetargu ustnego:

- działka nr 183/2 o pow. 0,2610 ha w Stańkowej,
- działka nr 392/3 o pow. 0,0993 ha w Brzegach Dolnych,
- działka nr 208/1 o pow. 0,1456 ha w Wojtkowej.

Zastępca burmistrza
mgr Jacek Przybyła

Ogłoszenie



Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 od 27 stycznia 2012 r. do 17 lutego 2012 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości, stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonej do dzierżawy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie:

w formie bezprzetargowej - na czas nieokreślony: część działki nr 2238/34 o powierzchni 20 m² (ogólna powierzchnia działki 0,0874 ha), położonej w Ustrzykach Dolnych przy ul. Fabrycznej z przeznaczeniem pod garaż.

Zastępca burmistrza
mgr Jacek Przybyła

**Pożyczki chwilówki.
Niebankowe.
Bez Biku.
Najniższe koszty pożyczek w Polsce.
Emeryci bez ograniczeń wieku.
Zadzwoń! Sprawdź! Tel. 666 393 804.**

Rada Rodziców przy Zespole Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkole Sportowej w Ustrzykach D. podjęła się trudu zakupu nowego sztandaru dla szkoły.

RADA RODZICÓW
przy Zespole Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych
Narciarska Szkoła Sportowa
ul. Dobra 6; 38-700 Ustrzyki Dolne



zsp2ustrzyki.pl

CEGIEŁKA 5 zł

Podkarpacki Bank Spółdzielczy
41 8642 1012 2003 1205 5807 0001

W tym celu rozprowadzamy cegiełki i szukamy sponsorów-fundatorów. Tych ostatnich nie jest łatwo znaleźć w tak trudnych czasach, ale się nie poddajemy. Rodzice uczniów naszej szkoły jako pierwsi zakupili cegiełki, ale jest jeszcze spora kwota do zebrania. Chcemy, aby nowy sztandar uświetnił tegoroczne święto naszej szkoły, a to już 24 marca.

Wszystkich chętnych do wsparcia naszej inicjatywy zapraszamy do zakupu cegiełek w sekretariacie szkoły lub do wpłat na konto Rady Rodziców 41 8642 1012 2003 1205 5807 0001 z dopiskiem „Sztandar”.

Za każdą kwotę przeznaczoną na ten cel serdecznie dziękujemy.

Przewodniczący Rady Rodziców
Bogdan Buziewicz

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH
(o uprawnieniach publicznych)
prowadzi
STUDIA LICENCJACKIE LICENCIAT UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO
OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM

- specjalność język angielski - specjalność język niemiecki

PODKARPACKIE CENTRUM DOSKONAŁENIA I DORADZTWA
zaprasza na kursy kwalifikacyjne z zakresu:

pedagogika lecznicza, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, terapia pedagogiczna, bibliotekoznawstwo, organizacja i zarządzanie oświatą, przyroda, oligofrenopedagogika, wychowanie do życia w rodzinie, metodyka nauczania języka obcego (angielski lub niemiecki) w okresie wczesnoszkolnym, kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli, kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu, sztuki, kurs dla instruktorów praktycznej nauki zawodu, kurs udzielania pierwszej pomocy

KURSY DOSKONAŁĄCE DLA NAUCZYCIELI, KADRY ZARZĄDZAJĄCEJ, PRACOWNIKÓW
(szczegóły na stronie www.oswiata-sanok.pl)

NIEPUBLICZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ
kształcące w formie zaocznej
Prowadzi nabór do:
Trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych
Dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych

SANOCKA SZKOŁA POLICEALNA O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ
kształcąca w formie zaocznej prowadzi nabór na profile:

- technik administracji technik obsługi biura
- technik ekonomista technik obsługi turystycznej
- technik rachunkowości technik informatyk
- technik organizacji reklamy

PODKARPACKIE CENTRUM DOSKONAŁENIA I DORADZTWA

1. KURS DLA OPIEKUNÓW KOLONII - 2,3,4 lutego 2012 r.
2. KURS DLA KIEROWNIKÓW KOLONII - 4 lutego 2012 r.
3. KURS DLA PILOTÓW WYCIECZEK
4. KURS DLA KIEROWNIKÓW WYCIECZEK SZKOLNYCH

SZKOŁA KOREFETYCJI
zaprasza na:

- Kursy przygotowujące do egzaminów szóstoklasisty
- Kursy przygotowujące do egzaminów gimnazjalnych
- Kursy przygotowujące do matury na poziomie podstawowym i rozszerzonym
- Zajęcia wyrównawcze z poszczególnych przedmiotów

GABINET TERAPII LOGOPEDYCZNEJ I PEDAGOGICZNEJ
świadczy usługi w zakresie:

Diagnozy logopedycznej *Terapii zaburzeń mowy *Terapii w zakresie opóźnionego rozwoju mowy *Profilaktyki logopedycznej *Zajęć z zakresu prawidłowej emisji głosu *Usprawniania percepcji wzrokowej, słuchowej* Ćwiczeń słuchu fonematycznego *Terapii zaburzeń lateralizacji i orientacji przestrzennej *Ćwiczeń sprawności grafomotorycznej *Terapii specyficznych zaburzeń czytania i pisania *Przygotowania dziecka do podjęcia nauki w szkole

KURSY JĘZYKOWE I KOMPUTEROWE

Kursy języka: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego
WSZYSTKIE POZIOMO ZAAWANSOWANIA, ZAJĘCIA W MAŁYCH GRUPACH, KONTYNUACJA NAUKI W KOLEJNYCH LATACH

Kursy komputerowe:
Podstawy obsługi komputera PC oraz systemu Windows
Obsługa edytora tekstowego MsWord
Podstawy obsługi sieci Internet
Obsługa edytora tekstowego Word oraz sieci Internet

Nabór trwa!
Sanok Głogowa 1 tel. 13 46 488 45, kom. 603 860 187
www.nkjo.sanok.pl, www.oswiata-sanok.pl

AKROPOL WYSTARTOWAŁ!

Ruszyła rekrutacja do największego w Polsce programu stypendiów licealnych AKROPOL Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czerneckiego EFC. Kolejnych 100 młodych ludzi może otrzymać stypendia na cały okres nauki w liceum. Po stypendia AKROPOL można się zgłaszać drogą elektroniczną do 14 marca 2012 r.

Program stypendialny AKROPOL skierowany jest do zdolnej młodzieży pochodzącej z terenów wiejskich kończącej gimnazjum. Osoby, które zgłoszą się do programu i pomyślnie przejdą proces rekrutacyjny oraz zostaną zakwalifikowane do programu przez Komisję Stypendialną, mogą liczyć na wsparcie podczas całego okresu nauki w najlepszym liceum w regionie.



Dodatkowo fundacja rozwija pasję stypendystów AKROPOL-u, organizując i finansując m.in. warsztaty, szkolenia, wyjazdy i naukę języków obcych.

Program przeznaczony jest dla wszystkich uczniów III klasy gimnazjum, którzy są mieszkańcami terenów wiejskich, żyją

poniżej minimum socjalnego, obliczanego na podstawie średniego dochodu na każdą osobę w rodzinie, i uzyskali w pierwszym semestrze III klasy gimnazjum średnią ocen minimum 4,75 bądź są finalistami kuratorskiego konkursu przedmiotowego.

Aby ubiegać się o stypendia AKROPOL, należy wypełnić formularz on-line, który przesłany zostanie automatycznie przez właściwego koordynatora wojewódzkiego Edukacyjnej Fundacji im. Romana Czerneckiego oraz sprawdzić stronę internetową fundacji 30 marca 2012 r., aby zapoznać się z wynikami pierwszej fazy rekrutacji.

Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji, regulamin programu oraz formularze on-line dostępne są na stronie www.efc.edu.pl.

Maciej Ziółkowski
- koordynator wojewódzki EFC



Ustrzyki Dolne, 26-31 stycznia 2012

Powiedz TAK Afryce

Czwartek, piątek 26,27 stycznia, godz. 8.00-14.00
Spotkania Ojców Białych - Misjonarzy Afryki z młodzieżą szkolną
Miejsce: Ustrzycki Dom Kultury

Piątek, 27 stycznia, godz. 18.00
Inauguracja projektu oraz otwarcie wystawy sztuki afrykańskiej
"Powiedz TAK Afryce"
Miejsce: Ustrzycki Dom Kultury

Sobota, 28 stycznia, godz. 11.00 - 14.00
Projekcja filmów dokumentalnych o tematyce misyjnej oraz Afryce
Miejsce: Ustrzycki Dom Kultury

Sobota, 28 stycznia, godz. 17.00
"Wieczór Afrykański"
Spotkanie z Ojcami Białymi - Misjonarzami Afryki
Miejsce: Ustrzycki Dom Kultury

Niedziela, 29 stycznia, godz. 11.30
Uroczysta Msza Święta w rytmach Afryki
Miejsce: Kościół p.w. Św. Józefa Robotnika w Ustrzykach Dolnych

Organizatorzy

Katarzyna Wojewódka - opiekun SK PEK Gimnazjum w Wojtkowie
Wojciech Szott - Dyrektor Ustrzyckiego Domu Kultury
Ks. Dziekan Roman Szczupak - Proboszcz Parafii p.w. Św. Józefa Robotnika w Ustrzykach Dolnych
Zgromadzenie Ojców Białych - Misjonarzy Afryki



Podaruj 1% dla szpitala!

Do 30 kwietnia b. r. będziemy rozliczać się z Urzędem Skarbowym z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości przekazania darowizny - kwoty stanowiącej 1% podatku za 2011 r. - na rzecz Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Fundacja ta ma status organizacji pożytku publicznego. Zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS 0000060923. Przekazując 1% podatku na rzecz fundacji, wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego. Pozytskane dzięki temu pieniądze zostaną przeznaczone na zakupy sprzętu medycznego. Dziękujemy za każdą wpłatę!
- Zarząd Fundacji na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.

BAL CHARYTATYWNY

28 stycznia 2012 r. o godz. 18.00 w Zespole Szkół w Lutowiskach
Wstęp: 50 zł/osoba (w cenie: dwa ciepłe posiłki, zimne przekąski, napoje zimne, kawa, herbata).
Zapiski i informacje u Magdaleny Skotnik - tel. 666 046 380.

Program balu:
- zabawa taneczna przy zespole „Sami Swoi”
- zabawy i konkursy
- aukcje Bieszczadzkiego Produktu Lokalnego
- kiermasz rękodzieła ludowego

Całkowity dochód z balu przekazany zostanie na rzecz Marii i Stanisława Chrobaków z Bereźek, którzy w pożarze stracili dorobek całego życia.

Organizatorzy: Gmina Lutowska, Sołtyś i Rada Sołecka sołectwa Ustrzyki Górne, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lutowiskach, Zespół Szkół w Lutowiskach, Gminny Ośrodek Kultury im. Jerzego Janickiego w Lutowiskach, Koło Gospodyń Wiejskich w Lutowiskach, Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lutowiskach.

Wszystkich, którym nie jest obojętny los tej rodziny, prosimy o pomoc. Wpłata można dokonywać na specjalne konto utworzone przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Lutowiskach - nr konta 58 8621 0007 2001 0005 2445 0006 (z dopiskiem „Pomoc dla pogorzalców z Bereźek”).

INFORMACJA

Wójt Gminy Czarna informuje, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Górna 74) na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni, to jest od 27 stycznia 2012 r. do 16 lutego 2012 r., wykazy lokali przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym:

- lokal mieszkalny nr 2 w budynku nr 78 w Czarnej Dolnej,
- lokal mieszkalny w budynku nr 10 w Bystrem.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnej pokój nr 9 tel. 13-461-9009 wewn. 37.



INFORMACJA

Wójt Gminy Czarna informuje, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Górna 74) na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone do publicznej wiadomości na okres 21 dni, to jest od 27 stycznia 2012 r. do 16 lutego 2012 r. wykazy:

- Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:
 - w trybie bezprzetargowym: działka nr 746/5 o pow. 0,1203 ha wraz z częścią budynku nr 88B o powierzchni użytkowej 149,64 m², położona w m. Czarna Górna na rzecz najemcy,
 - w trybie przetargu ograniczonego do właścicieli działek sąsiednich: działka nr 365/26 o pow. 0,0096 ha położona w m. Czarna Górna oraz udziały wynoszące 50/175 w niezbudowanej działce nr 758/2 o pow. 0,0136 ha położonej w miejscowości Czarna Górna.
 - Wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący działkę nr 642 o pow. 0,1194 ha położoną w m. Czarna Górna.
- Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wymienionych w wykazie I, na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą złożyć wniosek o ich sprzedaż w trybie bezprzetargowym do 9 marca 2012 r. Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnej - pokój nr 5, tel. 13-461-9009 wewn. 39.



OGŁOSZENIA DROBNE

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

* Fotografia ślubna, wideofilmowanie, cyfrowe laboratorium fotograficzne, najwyższa jakość, atrakcyjne ceny, www.studiooleszek.pl, tel. 16 670 5707 kom: 502 179 279, Przemysły ul. Grunwaldzka 35. Zapraszamy!

* Okazja! Pilnie sprzedam mieszkanie (pow. 71 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, duży przedpokój, słoneczny balkon z pięknym widokiem na centrum Ustrzyk Dolnych) w sercu Bieszczad. Cena do uzgodnienia. Możliwość zakupu nieruchomości przy drodze asfaltowej, nieprzełotowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Cena od 3500 zł/ar. Tel. 602 460 921.

* Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy na przedmieściu Ustrzyk Dolnych. Działki są ładnie położone przy drodze asfaltowej, nieprzełotowej, kończącej się na granicy lasu przy górze Żuków. Cena od 3500 zł/ar. Tel. 602 460 921.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 50 m² w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 512 318 523 lub 13 461 2602.

* Do wynajęcia sklep 75 m² i 52 m², piwnica 60 m² lub więcej oraz garaż 20 m² w Ustrzykach Dolnych przy ul. 29 Listopada 15. Tel. 667 942 224.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Do wynajęcia mieszkania o pow. 35 m² i 45 m² w willi „Eden”. Tel. 605 053 353.

* Do wynajęcia lokal usługowy o pow. 68 m² na parterze w willi „Eden”. Tel. 605 053 353.

* Do wynajęcia lokale usługowe o pow. 16 m², 57 m² i 120 m² w budynku willa „Eden”. Tel. 605 053 353.

* Wynajmę mieszkanie (53 m²) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza. Tel. 605 875 475.

* Sprzedam wełnę mineralną Knauf 17 cm. Rolka 8 m² - 68 zł. Tel. 788 275 935.

* Wynajmę lub sprzedam dom w Czarnej Górnej - dobry stan, możliwość prowadzenia działalności usługowej. Atrakcyjna cena - do uzgodnienia. Tel. 603 494 048.

* Wynajmę lub sprzedam mieszkanie w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego 26. Tel. 515 102 855.

* Sprzedam mieszkanie (pow. 63 m², 3 pokoje, parter, loggia, wyremontowane) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Gombrowicza. Cena do uzgodnienia. Tel. 785 601 260.

* Sprzedam mieszkanie własnościowe, bezczynszowe o pow. 48 m² w miejscowości Złobek. Cena do uzgodnienia. Tel. 13 461 9353 lub 782 660 416.

* Wynajmę mieszkanie (pow. 64 m², 3 pokoje) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Gombrowicza. Tel. 519 320 670.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Sprzedam mieszkanie własnościowe (pow. 49 m², 3 pokoje, IV piętro, umeblowane) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego + garaż w cenie mieszkania. Cena do uzgodnienia. Tel. 781 569 292.

* Sprzedam mieszkanie własnościowe (pow. 39 m², I piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Ogrodowej. Tel. 661 089 661.

* Sprzedam Renault Laguna 2,2 dci, 2003 r. Tel. 721 961 533.

* FUH „Auto-Naprawa” s.c. Jerzy i Ryszard Gąbka, ul. 1 Maja 1-3, 38-700 Ustrzyki Dolne. Oferuje: kompleksowe naprawy powypadkowe - bezgotówkowe, rozliczenia ze wszystkimi firmami ubezpieczeniowymi, serwis olejowy, dobieranie lakierów, pomoc drogową 24 h. Tel. 13 461 1817, 13 461 2562, +48 606 718 064, +48 606 337 298, www.auto-naprawa-ustrzyki.com.pl

* Sprzedam mieszkanie o pow. 32 m² po remoncie w Ustrzykach Dolnych. Cena do negocjacji. Tel. 697 487 694.

* Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Batorego w Ustrzykach Dolnych. Cena do uzgodnienia. Tel. 667 332 726.

* Sprzedam motorower „Simson SR50” - zarejestrowany, ubezpieczony, stan bardzo dobry. Tel. 606 491 773.

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i źródłami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm² na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333
Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31
Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.; DRUKARNIA; 39-402 Tamborów; ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



**JASIŃSKA
MAŁEK
ARCHITEKCI**
507 153 667
501 486 894
ARCHITEKT@GAZETA.PL

**AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
W SANOKU**

**Nie kupuj samochodu.
Weź go w leasing.**

Europejski Fundusz Leasingowy

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66
fax: 13-464-22-68

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnik"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

ŚWIAT MEBLI

*** największy wybór mebli w Sanoku**

*** dowóz gratis bez limitu km**

*** szafy i kuchnie na zamówienie**

**FORMA I PROJEKT 3D GRATIS
SPRAWDŹ NAS**

ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40
38-500 SANOK
TEL: 660 683 014
13-464-06-91

**MORAWSKI
OKNA
I DRZWI**

**ROLETY, ŻALUZJE,
BRANY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE**

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

**Zima z Radiem Zet w Ustrzykach Dolnych
„Start do nart” spod Gromadzynia**

U podnóża Gromadzynia w sąsiedztwie wyciągów i tras narciarskich powstało „zimowe miasteczko zabaw Radia Zet”. Przez trzy dni mieszkańcy Ustrzyk Dolnych i przebywający tu turyści mogli wypożyczać tam najnowsze narty „Rossignol”, poznać walory najnowszych Citroenów, zrobić sobie zdjęcia i od razu je wydrukować, pobawić się na dyskotekce i posłuchać „Feela” z Piotrem Kupichą.

- Tej zimy Radio Zet odwiedza osiem polskich kurortów narciarskich. Na słuchaczy i wczasowiczów czekają sportowe emocje, konkursy z nagrodami, spotkania z muzycznymi gwiazdami, miasteczka Radia Zet, wyjazdowa lista przebojów Radia Zet, darmowe wypożyczalnie sprzętu narciarskiego, a także wieczorne imprezy i moc innych atrakcji - informuje Michał Aleksandrowicz z Biura Prasowe-



też nagrodami w konkursie fotograficznym, w którym mógł wziąć udział każdy, kto był na stoku i miał czym zrobić zdjęcie. Dorosli mieli także sposobność zapoznać się z najnowszymi modelami Citroenów z gamy „Picasso”, a w tym czasie najmłodszy w kąci „Citroena”, wznosił budowle z kolorowych megalokków i zjeżdżał „na byle czym”. Wieczorem zaś każdy, kto lubi dobrą muzykę i taniec, mógł się zabawić na dyskotekce.

W sobotę Marcin Wojciechowski poprowadził na żywo spod



U podnóża Gromadzynia stanęło zimowe miasteczko Radia Zet

Fot. T. Szewczyk

go Grupy Eurozet. - Wszystko w ramach „Zimowego Pucharu Radia Zet w Beskidzkiej 5” oraz polskiej edycji akcji „Start do nart”.

O tym, że w zapowiedzi Michała Aleksandrowicza nie było ani słowa przesady mogli się przekonać ci wszyscy, którzy 20-22 stycznia znaleźli się u stóp Gromadzynia. W ramach „Startu do nart” powstało tam weekendowe miasteczko Radia Zet.

Gromadzynia wyjazdową „Listę przebojów Radia Zet”. Jej gościem specjalnym był Piotr Kupicha z zespołem „Feela”.

Partnerami akcji „Start do nart z radiem Zet”, organizowanej przez Dział Komunikacji Produktów Grupy Eurozet, są firmy „Rossignol”, „Hewlett-Packard” i „Citroen”.

- Mamy nadzieję, że „Start do nart” to jest początek naszej współpracy z Radiem Zet - mówi



Najmłodszy mieli frajdę w kąci „Citroena”

Fot. T. Szewczyk

Od piątku do niedzieli mieszkańcy i turyści mogli korzystać z darmowej wypożyczalni sprzętu narciarskiego „Rossignol”. Ekspersi i instruktorzy z tej firmy doradzali, jak dobrać odpowiednie narty. Można było od razu zrobić sobie efektowne zdjęcie na nartach. Nawet nie trzeba było do tego zakładać nart. Wystarczyło jedynie wsadzić głowę w otwór w specjalnej makiecie i po chwili dzięki sprzętowi „Hewlett-Packard” fotka była gotowa. Produkty tej firmy były

wiceburmistrz ustrzycki Jacek Przybyta. - Chcemy, by w najbliższym czasie ta rozgłośnia objęła naszą gminę swego rodzaju patronatem medialnym. Dobrze byłoby, gdyby to się potoczyło właśnie w tym kierunku.

Tej zimy „Zetka” odwiedzi - oprócz Ustrzyk Dolnych - Szczyrk, Białkę Tatrzańską, Zakopane, Czarną Górę, Ustroń, Wisłę i Brenną.

T. S.

KAPITAŁ LUDZKI UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJOWY

Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROJEKT „WSPARCIE NA STARCIE - EDYCJA II”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich Działanie 6.2 Wspieranie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą do udziału w projekcie „Wspieranie na starcie - edycja II”

Uczestnikami projektu mogą być:

- osoby zamieszkałe (zameldowane na stałe lub czasowo z zamiarem stałego zameldowania) na terenie powiatów: bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- osoby w wieku 18-64 lata
- osoby, które nie posiadają i nie posiadają zarejestrowanej działalności gospodarczej w okresie 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu

Priorytetowo w procesie rekrutacji będą traktowane:

- osoby, które utrzymały zatrudnienie z przyczyn nie dotyczących pracowników (w ostatnim miesiącu pracy)
- osoby pozostające bez zatrudnienia (zarejestrowane w PUP) przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat
- kobiety
- osoby zamieszkałe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkający w miastach do 25 tys. mieszkańców zamierzający podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją rolniczą, łub zwierzęcą

W ramach projektu oferujemy:

- bezpłatne usługi szkoleniowe i doradcze

Wsparcia finansowe:

- dotacja inwestycyjna 40 000,00 PLN
- wsparcie pomocowe 1 276,00 PLN przez 6 miesięcy

Informacje o rekrutacji na stronie www.barr-ustrzyki.pl/wsparcie-na-starcie-2 oraz w Biurze Projektu

UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY

BIURO PROJEKTU
Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47,
www.barr-ustrzyki.pl, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
000-01-7-137

URZĄD PRACY

„Auta 2” w „Orle”

„Sequel „Aut” (2006 r.) to jak dotąd najbliższy film magików z Pixara. Jego kinetyczna energia jest tak wielka, że momentami wymyka się twórcom spod kontroli. Cyfrowe autka pędzą na pogięcie karoserii, zderzają się, strzelają do siebie, pozostawiając nieuwważnego widza na końcu stawki. Karabiny wypływają setki kul, z rur wydechowych wydobywają się spaliny, zaś z uchylonych masek - precyzyjne bon-moty. Chudego i Buzza nikt nie gonii. Nie uciekał Wall-E, pościgu na karku nie miał Ratajuj, o swoje kości bałby się „odlatujący” Carl Fredricksen. Poprzedni bohaterowie filmów Pixara mieli trochę więcej czasu na dialog z widzami.

„Auta 2” nie są dziełem oscarowej klasy, ale i tak stanowią powiew świeżości. Wszystko za sprawą całkiem nowej konwencji” (fragment recenzji Michała Walkiewicza „Pałę gumę!” - Filmweb).

- Auta 2 (animacja; USA; b.o.) - 29.01. godz. 17.00
- 80 milionów (akcja; Polska; od 12 l.) - 29.01. godz. 19.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem
Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel.13-461-1322
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl
Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

ROLETY {WOLNOWISZACIE
W ZABUDOWIE

ŻALUZJE {PIONOWE
POZIOME

SIATKI PRZECIW KOMAROM

SPRZEDAŻ {CZĘŚCI
NAPRAWY

Telefon
013 464 19 12
0 600 29 72 10

PRODUCENT
KARO

Sanok
ul. Jagiellońska 48

**F.P.H.U.
„SZWACIER MEBLE”**

**poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
fachowy montaż
SPRZEDAŻ RATALNA**

**Zapraszamy:
Nowosielce 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102**